

się na deskach krakowskiego Teatru Miejskiego im. Juliusza Słowackiego. Następną sztuką niemieckiego dramaturga wyreżyserowaną u nas były *Szczury* zaprezentowane 6 maja 1911 r. w Teatrze Miejskim w Krakowie, następnie zaś we Lwowie i Poznaniu. Jakkolwiek dramat Hauptmanna *Święto pokoju* spotkał się z pozytywną oceną Marii Konopnickiej w 1895 r., to jednak dopiero dziewięć lat później wystawiono go w warszawskim teatrze Elizeum, a następnie w Łodzi i Krakowie.

Recenzowana książka stanowi pozycję wartościową i godną uwagi. Została opracowana fachowo i bardzo starannie. Zawiera tyle cennych i różnorodnych wiadomości, że może służyć jako zupełnie wystarczające kompendium poświęcone wybitnemu dramaturgowi. Ładny styl i jasność formułowania myśli sprawiają, że czyta się ją z niesłabnącym zainteresowaniem. Będzie służyć nie tylko studentom germanistyki, lecz również badaczom literatury i tym wszystkim, którzy zechcą poznać całokształt twórczości Gerharta Hauptmanna.

Spis literatury obejmuje 42 pozycje wyselekcjonowane trafnie i z wycuciem.

Roman Karczmarczyk

*Deutsch-polnisches Jahrbuch der Germanistik 1993.* (Hrsg.) Martin Grimberg, Zwickau 1993, 225 ss.

Jest to nowa edycja rocznika *Skamandros* wydawanego do 1989 r. przez germanistów eneradowskich. Nowe pismo, które ukazało się pod patronatem i dzięki finansowemu wsparciu *Deutscher Akademischer Austauschdienst (DAAD)*, zostało opracowane przez zmieniony zespół redakcyjny, składający się z germanistów i lektorów niemieckich działających z ramienia DAAD w różnych ośrodkach akademickich w Polsce. Koordynatorem i wydawcą pierwszego tomu został dr Martin Grimberg z WSP w Opolu. W skład Rady Redakcyjnej wchodzi profesorowie uniwersytetów polskich: poznańskiego, jagiellońskiego, wrocławskiego, warszawskiego, gdańskiego i KUL-u oraz uniwersytetów zagranicznych: bońskiego i kolońskiego. Pismo wydawane jest w języku niemieckim.

W zamyśle redakcji rocznik ma spełniać przede wszystkim funkcję informacyjną. Wyróżniono w nim kilka działów poświęconych: literaturze, językowi, kulturze, germanistyce, dydaktyce języka niemieckiego; ostatni dział zawiera tekst omawiający utworzenie i cele Stowarzyszenia Germanistów Polskich, zestawienie instytutów germanistyki w Polsce, oraz refleksje na temat aktualnego stanu i głównych kierunków badawczych sławistyki w Polsce.

W przeciwieństwie do pism wydawanych przez poszczególne instytuty, rocznik ma stanowić przegląd dokonań naukowych germanistów z różnych ośrodków akademickich i platformę ponaduczelnianej wymiany myśli. Idea ta sama w sobie jest jak najbardziej słuszna; niesie jednak ze sobą pewne zagrożenia. Nawet w ramach poszczególnych działów widoczny jest brak spójności – teksty wydają się być dobrane jakby przypadkowo. Różny jest też poziom i charakter zebranych w tym tomie artykułów. Duży jest rozrzut tematyczny prezentowanych tekstów. Obok wnikliwych analiz dotyczących twórczości i działalności konkretnych pisarzy, poetów, aforystów, tłumaczy czy literaturoznawców, znalazły się tu artykuły o charakterze przeglądowym, bądź materiałowym, jak chociażby przekrój polskich czasopism germanistycznych, studia z zakresu metodyki nauczania języków obcych w Polsce, omówienia niektórych niemiecko-polskich projektów badawczych, analizy językoznawcze czy wreszcie refleksje historyczno-kulturowe wokół tematyki śląskiej.

Otwierający tom artykuł Marii Surowskiej pokazuje nieć przyjaźni, łączącą od 1909 r. Rainera Maria Rilke z księżną Marie von Thurn und Taxis. Autorka sięgnęła w swych rozważaniach do bogatej korespondencji między poetką a księżną i wydobyła z niej zwłaszcza te elementy, które

świadczyły o wzajemnym przywiązaniu i zrozumieniu, jakie łączyło tych dwoje ludzi przez wiele lat. Wywody swe zilustrowała autorka fragmentami listów.

W sporej grupie tekstów, odnoszących się do wybranych aspektów twórczości bądź konkretnej postaci z kręgu literatury niemieckojęzycznej, na uwagę zasługuje artykuł Stefana H. Kaszyńskiego, w którym autor analizuje stosunkowo mało znaną sztukę aforystyczną Heimito von Doderera, którego zalicza do najwybitniejszych reprezentantów – obok Karla Krausa i Eliasza Canettiego – aforystyki austriackiej XX w.

Interesujący jest obszerny szkic Karola Sauerlanda o wybitnym germaniście polskim okresu przedwojennego, Zygmuncie Łempickim. W ośmiu podrozdziałach autor przedstawia pokrótce edycje pism literacko-historycznych i teoretycznych Łempickiego oraz literaturę krytyczną, jaka się ukazała na jego temat po 1966 r. w specjalistycznych pismach polskich i niemieckich. Dużo miejsca poświęca metodzie badawczej Łempickiego, opartej, jak podkreśla, na solidnym warsztacie historyczno-metodologicznym. Warto podkreślić, że artykuł jest świetnie udokumentowany i zawiera wiele cennych informacji bibliograficznych, przydatnych dla zainteresowanych twórczością tego wielkiego uczonego.

Grażyna Szewczyk przypomina natomiast sylwetkę wybitnego znawcy literatury polskiej i litewskiej, tłumacza i wydawcy, Hermanna Buddensiega. Wiele uwagi poświęca jego zafascynowaniu poezją Mickiewicza i zasługom w propagowaniu utworów polskiego wieszca w Niemczech. Autorka uwypukliła zwłaszcza wkład Buddensiega przy redagowaniu i wydawaniu „Mickiewicz-Blätter”. Ukazywały się one trzy razy w roku w latach 1956-1975; służyły przede wszystkim upowszechnianiu wiedzy o Mickiewiczu i jego twórczości, a ponadto informowały o najważniejszych wydarzeniach z zakresu niemiecko-polskich stosunków kulturalnych. Dzięki serii tłumaczeń z języka polskiego kierowały także uwagę krytyki niemieckiej na polską poezję okresu romantyzmu oraz na lirykę współczesną. Kilka słów refleksji poświęciła Szewczyk sztuce translacji Buddensiega, skupiając uwagę zwłaszcza na jego mistrzowskim przekładzie *Pana Tadeusza*.

Marek Zybura w swym tekście ... *ein großes Lump und Antichrist. Der Fall August Scholtis* pokazał ewolucję postaw śląskiego pisarza w świetle sytuacji politycznej, gospodarczej, religijnej i narodowej na Górnym Śląsku od epoki wilhelmińskiej do 1945 r.

Wielce obiecujący artykuł Stanisława Dzidy dotyczący obrazu Niemca w polskiej literaturze powojennej budzi pewne zastrzeżenia. Zbyt odległe wydają się niekiedy dygresje autora. Nieproporcjonalnie wiele miejsca poświęcił on np. wywodom na temat kondycji intelektualistów polskich w okresie powojennym, bądź sytuacji w Polsce po przełomie, co w gruncie rzeczy utrudnia lekturę całości. Nie wiadomo czemu ma służyć przytaczanie niektórych faktów z historii Polski i stosunków niemiecko-polsko-rosyjskich w okresie 1717-1945. Czyżby autor w ten sposób chciał objaśnić genezę tzw. literatury obrachunkowej? Jeśli tak, to jest to błędne. Po przydługawych dywagacjach wprowadzających autor przechodzi do zwięzłego (niekiedy po prostu je wylicza) omówienia podstawowych pozycji literatury powojennej, w których pojawiają się postacie Niemców: od utworów Kamila Baczyńskiego, poprzez lektury szkolne (*Medaliony* Nałkowskiej, *Niemcy* Kruczkowskiego, *Kratę* Gojawczyńskiej, *Dymy nad Birkenau* Szmaglewskiej, *Rozmowy z katem* Moczarskiego etc.) aż po utwory Andrzeja Szczypiorskiego, które opisuje z kolei (nazbyt) szczegółowo. Dość karkołomne wydają się też konkluzje artykułu. Zbyt wiele w tekście opisu utworów, a za mało pogłębionej analizy.

W dziale kultury zamieszczono dwa teksty, poświęcone problematyce śląskiej. Andreas Czaplicki z Moguncji omówił „Die Arbeiterstimme”, niemieckojęzyczne czasopismo wydawane we Wrocławiu w latach 1951-1958 dla mniejszości niemieckiej w Polsce. Autor przedstawił funkcję i znaczenie, jakie spełniała wówczas gazeta w społeczeństwie polskim i niemieckim; zwrócił uwagę na słabą recepcję pisma w Republice Federalnej, co było spowodowane – jego zdaniem – kontrowersyjną oceną jego treści oraz niską wartością polityczną i publicystyczną. Wskazał na jego charakter lokalny i silne powiązania z regionem śląskim oraz zanalizował problematykę, jaką zajmowała się gazeta. Zwrócił też uwagę na stopniową zmianę funkcji tego pisma, na jego stopniowe wtapienie się w krajobraz Polski. Nie dziwi wcale spostrzeżenia dotyczące różnorod-

nego wizerunku RFN i NRD, jaki upowszechniała na swoich łamach „Die Arbeiterstimme”. Pismo miało bowiem za zadanie związać mniejszość niemiecką z państwem polskim, toteż podkreślało zwłaszcza te elementy, które świadczyły o udanej integracji Niemców w Polsce. W związku z tym przedstawiało RFN wyłącznie w ciemnych barwach, kontrastując ten obraz z pozytywną charakterystyką NRD.

Tekst *Schlesien heute*, to refleksje rodowitego Ślązaka, poety Jana Goczoła, od wielu pokoleń związanego z ziemią śląską. W swoich rozważaniach autor poszukuje odpowiedzi na pytanie o dzisiejszą rolę Śląska, a w szczególności mniejszości niemieckiej w stosunkach polsko-niemieckich i w jednoczącej się Europie. Mówi o ogromnym znaczeniu duchowej spuścizny Śląska, a zwłaszcza dialektu śląskiego, bogatej literatury, pieśni ludowych, folkloru i sztuki ludowej dla zaistnienia tego regionu w świadomości Polaków, Ślązaków, mniejszości niemieckiej na Śląsku oraz Niemców w Niemczech. Autor pragnie uświadomić konieczność historycznej refleksji oraz poznania i zarazem uznania cennego dziedzictwa kulturowego tego regionu, aby spełniał on rolę podobną do wielu innych regionów przygranicznych w całej Europie. Jako przykład stawiania czoła nowym wyzwaniom i pracy na rzecz zbliżenia z krajem sąsiada, przytacza Goczoł kilka inicjatyw niemiecko-polskich mających na celu prowadzenie dialogu z tymi wszystkimi, którzy są zainteresowani życiem kulturalnym dzisiejszego Śląska i czują się zań odpowiedzialni. Apeluje, aby idee otwarcia się na kulturę drugiego narodu nie spaliły na panewce, aby nie doszło do samoodgradzania się mniejszości i jej izolowania. Wówczas bowiem – twierdzi – trzeba by przyznać rację obawom Ralfa Dahrendorfa, czy Karla Poppera, których cytuje, iż powrót do wspólnot plemiennych oznaczałby powrót do praktyk inkwizycji: „tajnej policji” i „romantycznego” gangsterstwa (s. 123).

Charakter przeglądowy ma artykuł Andrzeja Kątnego, w którym autor prezentuje czasopisma i roczniki wydawane przez poszczególne instytuty germanistyczne w Polsce w latach 1989-1991. Autor wskazuje na różnice pomiędzy instytutami i katedrami germanistyki, zarówno pod względem liczby zatrudnionych w nich pracowników i studentów, jak i wyposażenia technicznego, zasobów bibliotecznych czy wreszcie możliwości publikacji. Dla porównania podaje, iż w największych i zarazem najstarszych instytutach germanistycznych: we Wrocławiu, Poznaniu, Warszawie i Krakowie, pracuje ok. 40-50 osób, zaś w mniejszych ok. 10-20 pracowników naukowo-dydaktycznych, przy czym część z nich zatrudniona jest na etacie lektorów. Zakres tematyczny prowadzonych w poszczególnych instytutach badań jest bardzo rozległy – autor wymienia aż 11 obszarów badawczych. Ta szeroka problematyka badań literackich i lingwistycznych znajduje odzwierciedlenie w periodykach germanistycznych wydawanych przez instytuty i katedry istniejące na uniwersytetach w Poznaniu, Wrocławiu, Warszawie, Krakowie, Łodzi, Toruniu, Katowicach, Lublinie, Szczecinie, Gdańsku oraz w wyższych szkołach pedagogicznych w Zielonej Górze, Rzeszowie, Opolu. Do najważniejszych z nich należą m.in. „Studia Germanica Posnaniensia” (wydawane od 1971 w Poznaniu), „Germanica Wratislaviensia” (od 1957 we Wrocławiu), „Studium zur Deutschkunde” (od 1979 w Warszawie), „Kwartalnik Neofilologiczny” (w Warszawie), „Studia Austro-Polonica” (w Krakowie) *etc.*

W artykule tym czytelnik znajdzie wykaz specjalistycznych czasopism germanistycznych, periodyków i serii wydawniczych, w których publikowane są prace naukowe z zakresu germanistyki (monografie, dysertacje i prace habilitacyjne). Zaletą tekstu jest możliwość zapoznania się z profilem wydawanego przez poszczególne ośrodki periodyku, gdyż autor przytacza zawartość jednego z ostatnich numerów danego pisma. Pozwala to zorientować się w kierunkach badań, obszarach tematycznych, a także – co niemniej ważne – daje rozeznanie w personalnych zainteresowaniach badawczych. W uzupełnieniu autor zamieszcza aneksy zawierające: 1) zestaw bibliografii wydawanych przez ośrodki w Poznaniu, Łodzi, Wrocławiu, Toruniu, Rzeszowie, 2) wybór prac z zakresu historii poszczególnych ośrodków germanistycznych w Polsce oraz 3) stan badań pojedynczych dyscyplin i tendencji badawczych w zakresie studiów germanistycznych. W sumie tekst Andrzeja Kątnego można uznać za bardzo potrzebny i użyteczny pod względem informacyjnym nie tylko dla czytelnika niemieckiego, ale i polskiego.

W dziale językoznawczym zamieszczony został krótki hermetyczny tekst Marii Katarzyny Lasatowicz analizujący wnikliwie wybrane aspekty struktur syntaktycznych niemieckiego dialektu kolonizacyjnego na przykładzie śląskiego dialektu Wilamowic. Z kolei Ulrich Engel zarysowuje wspólny projekt uczonych polskich i niemieckich dotyczący opracowania dwutomowej niemiecko-polskiej gramatyki kontrastywnej, której celem jest pokazanie obu języków w ich wzajemnych relacjach i zależnościach.

Problemom nauczania języka niemieckiego w ramach studiów germanistycznych w Polsce poświęcony jest bardzo interesujący tekst Piotra Danielewicza i Czesława Karolaka. Autorzy postulują, aby program nauki języka niemieckiego dostosować do zmienionych warunków społeczno-politycznych, do nowych wyzwań przed jakimi stanęła jednocząca się Europa, do potrzeb studiujących i wymogów stawianych przyszłym absolwentom.

Powyższy tekst doskonale koresponduje ze studium Haliny Stasiak, w którym autorka przedstawia krótki zarys historii i struktury nauczania języków obcych w Polsce w latach 1945-1990 w szkołach podstawowych, średnich i wyższych. Omawia ona wnikliwie m.in. liczbę godzin przeznaczonych dla poszczególnych języków obcych w różnych typach szkół, programy oraz podręczniki i materiały nauczania wykorzystywane na lektoratach. Sporo miejsca poświęca też kształceniu i fachowemu przygotowaniu lektorów języków obcych oraz wymogom egzaminów z języka na wyższych uczelniach. W zakończeniu omawia krótko nauczanie języków obcych po 1990 r., a zwłaszcza zasady funkcjonowania powołanych do życia 3-letnich kolegiów językowych kształcących głównie kadry nauczycielskie.

Ważny pod względem informacyjnym jest tekst Tadeusza Namowicza nakreślający cele i zadania Stowarzyszenia Germanistów Polskich (SGP), ukonstytuowanego w listopadzie 1990 r. w Warszawie. Swą osobowość prawną uzyskało ono w kwietniu 1991 r.; przewodniczącym SGP został wybrany inicjator aktu założycielskiego – prof. dr Franciszek Gruzca z Uniwersytetu Warszawskiego. T. Namowicz przedstawił w swym tekście skład zarządu Stowarzyszenia oraz omówił jego dotychczasowe, najważniejsze inicjatywy badawcze i organizacyjne. Warto dodać, że właśnie ukazał się drukiem zbiór materiałów polsko-niemieckiego sympozjum naukowego pt. „Uprzedzenia między Polakami i Niemcami”, które odbyło się w dniach 9-11 grudnia 1992 r. w Görlitz-Zgorzelec, m.in. z inicjatywy i przy wydatnej współpracy SGP.

Dobrze się stało, że w roczniku tym znalazło się szczegółowe zestawienie wszystkich instytutów germanistycznych w Polsce istniejących przy (11) uniwersytetach i (4) wyższych szkołach pedagogicznych opracowane przez Stefana Kaszyńskiego. Podana została przy tym oficjalna nazwa instytucji w języku polskim i niemieckim, ich struktura (podział na katedry i zakłady) oraz adresy. Numer ten zamyka krótki szkic Alicji Nagórko o strukturze studiów polonistycznych i slawistycznych w Polsce z uwzględnieniem głównych kierunków badawczych.

Trudno jeszcze wyrokować, jaki profil uzaska to pismo w przyszłości. Z pewnością jest ono bardzo potrzebne tak ze względów informacyjnych, jak i naukowo-badawczych. Ów pierwszy numer, jakkolwiek nieco mało spójny, z dość wyraźnym nachyleniem ku problematyce śląskiej (zamierzonym lub przypadkowym), mocno zróżnicowany w charakterze, można uznać w sumie za udany. Należałoby więc tylko życzyć Redakcji wytrwałości i kontynuowania tej pozytywnej inicjatywy wydawniczej.

*Maria Wagińska-Marzec*

„WeltTrends. Internationale Politik und vergleichende Studien”. Nr 1-4 1993-1994.

Wśród niemieckojęzycznych periodyków politologicznych pojawił się pod koniec 1993 r. nowy tytuł. Kwartalnik „WeltTrends. Internationale Politik und vergleichende Studien” („Trendy światowe. Polityka międzynarodowa i studia porównawcze”) wydawany jest przez mieszczące się